

• • • • •

Ä

• • • • •

Ä

НОГЪ ЛЕТНІА.

NOG LETNIA.

V 425
 73



BERLIN
 NAKŁADEM B. BEHRA.

—
 1850.

Bo na tym świecie, śmierć wszystko zmiecie,
Robak się łęgnie i w bujnym kwiecie!

MALCZEWSKI. (Maryja.)

O patrzcie na mnie, współzemia-
nianie, obywatele jednej Ojczy-
zny! na mnie idącą po ostatniej
drodze — na mnie, ostatni raz
patrzącą na światło Heliosa —
Drugi raz nigdy go już nie oba-
czę — Śmierć która w kolebce
swojej, wszystko usypia, wiedzie
mnie żywą ku brzegom Acherontu
— mnie żywą, mnie niepoślubio-
ną, mnie o której uszy nieodbi-
ło się nigdy weselne pienie zare-
czyn — Acheron jeden tylko wo-
ła mnie do ślubu!

SOFOKLES -ANTYGONA.

1.

Jeżeli dotąd jedno dumne jeszcze
Bije gdzie serce na téj smętnej ziemi,
Za to samotne lub w walce z innemi
Że się natchnęło w myśli święte, wieszczce;
Za to potwarzą ścigane do koła
Że nad sąd ludzi i praw ich zawilość
Przeniosło swoją nienawiść lub miłość,
Nienawiść podłych — lub miłość Anioła!
Jeśli to serce co wiele kochało,
Jeśli to serce co wiele cierpiało,
Dziś nakształt głazu ścierpło i zlodniało;
Lecz wrzкомо tylko, na zewnątrz, bo skrycie
Tli w jego wnętrzach nieśmiertelne życie,
I żadna krzywda ludzka nie wyiębi
Skry spadłej z niebios co wre w jego głębi—
Jeśli to serce w samotnej żałobie,
Jak grób zamknięty, tak zamknięte w sobie,

8

Na świat spogląda, nie mściwie, nie hardo —
 Lecz z przebaczenia Anielską pogardą! —
 — Gdziekolwiek jesteś o serce mi znane!
 Serce niewieście i prześladowane!
 Gdziekolwiek jesteś — z bliska czy z daleka:
 O serce dumne, o serce stroskane!
 Weź to co przyjąć możesz od człowieka!
 Weź pieśń, po pieśni poznasz we mnie brata,
 Ta pieśń z innego — tak jak i ty — świata!

Za to żeś Siostrę w fałsz nie uwierzyła,
 W Bożyszcze złota i w marę próżności,
 Gdy świat ten zstąpił do grobu podłości,
 Za to żeś z światem w ten grób nie zstąpiła,
 O téj nikczemnej dziejów ludzkich dobie,
 W świętem współczuciu i w świętej miłości,
 Tę pieśń mej duszy, ja poświęcam Tobie!...

VARENNA — 1840, 15 Sierpnia.